

# EmTe, Sam jeden

Sam jedne przeszedłem dotąd tyle  
Żeby na scenie nawinać  
linie które ludziom zawsze gram sercem  
teraz to widać kiedy wchodzę  
coraz was więcej  
widać że warto było codziennie siedzieć nad tekstem  
przeszedłem dotąd tyle  
żeby dzisiaj na scenie  
linie które ludziom zawsze gram sercem  
teraz to widać kiedy wchodzę  
coraz was więcej  
widać że warto było codziennie siedzieć nad tekstem

sam jeden  
sam jeden  
je!

Nie było żadnej kliki  
Do której tu pasowałbym  
Kiedy tu rapy typy rzucały  
Ja te kartki zapisywałem w pliki  
By potem palić majki  
Oni siekali featy, kiedy ja zbierałem skalpy  
Parę koleżków tu zostało  
Z nimi trzymam się  
Z paru koleżków wyszło na to, że ekipa jest  
Paru rozjebów  
Którzy patrzą jak wydymać cie  
I paru wariatów za których ruszyłbyś oderwać łeb  
Przede mną droga  
Ale wiem że nie gram sam już  
To nie ostatni psalm  
Cóż, po swoje ide  
Ślad stóp  
Dostanę  
Jak jezioro  
wypełnione po sam próg  
Od teraz to nie gra słów  
Od teraz to już grad słów  
I skończę gadać jak już  
Zabraknie słów na majku  
Zabraknie przeżyć którymi zapełniam dzisiaj arkusz  
Gdy stanie czas w zegarku  
Nie stanę w miejscu jak słup  
Zostanę tu do końca nie odpuszczę walki jak tchórz

Sam jedne przeszedłem dotąd tyle  
Żeby na scenie nawinać  
linie które ludziom zawsze gram sercem  
teraz to widać kiedy wchodzę  
coraz was więcej  
widać że warto było codziennie siedzieć nad tekstem  
przeszedłem dotąd tyle  
żeby dzisiaj na scenie  
linie które ludziom zawsze gram sercem  
teraz to widać kiedy wchodzę  
coraz was więcej  
widać że warto było codziennie siedzieć nad tekstem

sam jeden  
sam jeden  
je!